

№ 236.

D. 3. Października.

NIEDZIELA.

Rok 1824.

KURJER

Warszawski

WSPOMNIENIA.

Pokozanie Mansfelda
Generała Szwedzkiego
1609.

NOWOŚCI W ARSZAWSKIE.

Na ostatnich Targach Warszawskich, placowa za Korzec Żyta zł: od 6 i grosz srebrny, do zł: 6 i pół. Pszenicy od 11 i pół do 13. Jęczmienia od 7 i pół do 8. Owsa od 4 i pół do 5. Siana fura iednokonna od 9 do 12 i pół, parokonna od 14 do 17. Słomy fura zwyczajna od 3 i pół do 5.

Zachęcony pochlebne przyjęciem Rocznika moiego. przeznaczonego dla płci pięknej pod tytułem: *Flora*, iakoteż życzeniem niektórych ziomków pragnących aby podobny rodzaj pisma upowszechniał się w stolicy wktórej tak sztuka typograficzna iakoteż sztuka rytownicza do pewnego inż stopnia doskonałości doprowadzone zostały; zająłem się ułożeniem nowego, nieodstępuiąc wniczem od zamierzonego raz celu. I tak *Flora* nowa równie iak dawna, obejmować będzie: Powieści wyięte z życia sławnych pisarzy, wyciągi z podróży, i lekkie poezje młodych literatów znatomych inż publiczności z innych tworów swoich. Ozdobioną nadto będzie czterema najmniej rycinami z których dwie przedstawiać będą oblicza wstawionych wierszopisów polskich, iakoteż trzema nowemi romansami kompozycji Karóla Kurpińskiego. JPan *Widrychiewicz* właściciel składu sztuk pięknych, przyjął na siebie wydanie tego Rocznika, zapewniając iak największe staranie o zewnetrzne ozdoby. Tym końcem ma zaszczyt wezwać osoby życzące posiadać ten rocznik, iż-

by się wcześniej, bez złożenia prenumeraty, w składzie iego zapisać raczyły, mała bowiem tylko liczba exemplarzy nad ilość zapisanych osób wybitą będzie, cena takowych podwyższoną zostanie. *Flora* wyjdzie w ostatnich dniach bieżącego roku. G.

Dziennik *Dobroczyńności* wychodzący w *Wilnie*, donosi iż w *Syberji* dla dopełnienia obrzędów religijnych *Katolickich* jest 6 Xięży, wszyscy *Polacy* Zakonu *Bernardynskiego*, iako to: w Guberni *Jrkuckiej* na granicach *Chin* 1) *Superjor X. Modest Romaszkiwicz*, 2) *X. Anastazy Jgnatowicz*, 3) *X. Bernard Maśłowski*; w Guberni *Tomskiej*: 4) *Superior X. Jakób Jurawicz*, 5) *X. Remigiusz Apanasewicz*, 6) *X. Jawencjusz Łakis*. — Jenerał Gubernator w *Jrkucku*, *P. Łapiński*, z pochwałą wspomina w raportach swoich o tych Duchownych i o przykładowej ich gorliwości wpełnieniu *Pasterskiej* posługi, dla której o chotnie i największą *Chrześcijańską* gorliwością zwiedzaią najodleglejsze okolice obszer-nych Guberni.*

w Dniu dzisiejszym, otwarty został *Gabinet Fizyczny JP. Michauls* (*Misszo*) *Fizyka Paryzkiego*, który obejmuje znaczny zbiór *Narzędzi Fizycznych*, w części tu w *Warszawie* wynalezionych, z któremi okazywać będzie doświadczenia ciekawe i osobliwe. Między innemi godne jest widzenia wystawienie *Grobu Machometa* siłą magnesową w powietrzu się unoszącego. *Gabinet* ten otwartym

Jedzie codziennie od godziny 9tej zrana, do 6tej wieczór. Cena wejścia złp: 2, od Dzieci zł: 1; na Krakowskiem Przedmieściu w Pałacu dawniej *Szymanowskich* pod Nrem 411, na pierwszym piętze.

Dzisiaj w Domu zwanym *Rezlerowskie*, otworzona będzie *Kosmorama* (o której było doniesiono) codzień widzieć ją można od godziny 3 popołudniu, do 8 wieczorem.

Gazeta Krakowska donosi co następuje: „Od d. 11 Stycznia r: b: na słońcu czystem, najmniejszą plamą nieskażonem, świecaem w dniach pogodnych, dnia 11 Wrześ: o połud: pokazała się znaczna plama na brzegu północno-wschodnim, mająca tuż przy sobie od strony wschodniej małą plamkę. O godzinie 3ciej z południa tegoż dnia, na brzegu południowo-wschodnim, zjawily się dwie plamy, a przy nich trzy małe od wschodu, leżące w linii prostej kierując się od południa ku północy. Dnia 22 Września, mała plamka przy brzegu północno-wschodnim znikła, z trzech małych będących na brzegu południowo-wschodnim, pozostała tylko jedna. Dnia 23, z dwóch plam znacznych przy brzegu północno-wschodnim sformowała się jedna, a przy niej będąca plama zrodzona z trzech małych, dnia 24 znikła. Dwie więc wielkie plamy wirowym biegiem słońca posuwające się po jego tarczy od brzegu naśrodek, widziać można tylko być mogą przez mocno powiększający teleskop.”

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

z Paryża.

Dnia 19 z: m: Król wysłuchawszy Mszy S. w *St. Klu*, udał się do *Tuljery*, aby tam wodą święconą pokropić zwłoki zmarłego Króla. Parowie i Deputowani także dopełnili tego obrzędu. Tegoż dnia przyzywał Król wraz z Ministrow, na której z rozkazu jego znaj-

dował się *Delfin* (*Xiążę Angulem*) — Jeden z ostatnich rozkazów który zmarły Król *Francuzki* wydał przed swoim zgonem, zawierał ulaskawienia 86 zbiegów *Francuzkich*, których Sąd wojenny był wskazał na karę śmierci. z Takąż łagodnością z iaką *Ludwik XVIII* rządy swoje zakończył, rozpoczyna je *Karól X*, który również teraz 30 zbiegom darował życie — Zwłoki zmarłego Monarchy są już wystawione w sali tronowej, będą przeniesione do *St. Dunis*, gdzie po trzydziestu dniach, nastąpi pogrzeb solenny. — D. 20, przyjmował Król w *St. Klu* Lekarzy, którzy znajdowali się przy zmarłym Monarsze w czasie jego ostatniej choroby, niemniej teraz uskuteczni-li balsamowanie ciała jego. D: 21, po Mszy pracowali z Królem w Gabinetcie Hra: *Willele* *Baron Damas* i inni urzędnicy koronni. Ministrowie zagraniczni udali się tegoż dnia do *Tuljery* dla pokropienia święconą wodą zwłok zmarłego Króla. O godzinie w pół 3ej wjechał Król, Xiążę i *Xiżna Angulem* iako też *Xiżna Berry* w powozie okrytym Fioletem, do *Tuljery*, a za nimi postępowały 4 powozy takimże kolorem okryte, przed wehodem do pałacu, przyjmowali Króla, Xiążę *Orleański*, *Xiżę Bourbon*, a Dýgnitarze Państwa i Marszałkowie w Sali Tronowej, gdzie są zwłoki Królewskie, Król i cały orszak jego uklękli i po Modlitwie, Król a potem wszyscy obecni pokropili kolejno zwłoki święconą wodą. —

Do *Antwerpji* o zgonie Króla *Francuzkiego*: przyniosły wiadomości *Gołebie* i na 3 godziny uprzedzily wysłanych z *Paryża* Gońców. — Jenerał *Francuzki Latur Foasak* będący w *Hiszpanji* przejął bardzo ważne listy, wyjaśniające plany spisku; znajdowały się między temi papierami wexle *Londyńskie* na ogromne summy, po tem zdarzeniu natychmiast wysłano gońców do rozmaitych dwo-

rów.—We wsi pod *Kale*, Chłopcy grający w piłkę pod mielącym wiatrakiem, doznali smutnego przypadku, jeden z nich chcąc okazać swą zręczność, rzucił piłkę między gwałtownie obracające się koło wietrzne, tyle mu się udało że rzuciwszy piłkę poskoczył po nią i wrócił między obrotem koła, drugi chciał też uczynić, lecz nie był tyle szczęśliwym, skrzydło koła uderzyło go w głowę i pozbawiło życia, pi-rwszy Chłopak widząc zgon swego kolegi i lękając się Ojca który właśnie nadziedził, chciał rzucić się między obracające się koła aby także poległ, lecz Kobieta obecna wstrzymała chłopca od samobójstwa.— Niedgdyś Król *Angielski Jan* przejeżdżając przez miasteczko *Alwilk*, ledwo nie utonął w błocie, za karę postanowił prawo, że każdy chcący zostać Obywatелеm tego miasteczka, musi biegać przez kałuże. To prawo trwa dotąd i niedawno 14 nowych Obywateli biegało przez staw błotnisty, który dla większej ciekawości widzów, bywa przed takową operacją bardziej mącony. — w *Paryżu* wkrótce wyjdzie z druku ciekawe dzieło, to jest *Historja człowieka którego znalezione w lesie pod Pontenble*, był on całkowicie skamieniały i miał też swoją historjā napisać temu lat 3,000! — Jeszcze zwyczaj rzucania się na stos ognisty w *Indjach* nieustal, dowodem tego jest iż w ciągu 5 lat ostatnich takich Wdów dobrowolnie spaliło się 3,447, a to tylko w krajach należących do *Anglii*. — *Gazety Londyńskie* już z zapewnieniem doniosły że *Jturbide* byłby *Cesarz Meksykański* rozstrzelany został. Wylądowawszy on na brzegu *Meksyku* wydał odezwę iż nieprzybywa na powrót jako *Cesarz*, lecz jako *Zołnierz* woel ocalenia ojczyzny. Kongres (iak wiadomo) ogłosił że *Jturbide* jest zdrajcą i wolno każdemu zabić go. D. 18 Lipca utęgo go, pozwoło-

no 6 godzin do przygotowania się na śmierć, a nazajutrz rozstrzelano. Kongres wyznaczył *Wdowie* jego pensjā dożywotnią. Mieszkańcy *Meksyku* tak byli tem zdarzeniem zadowolnieni, iż wszystkie domy oświecono —
Od Granic Turckich.

Dostrzegacz Austriacki także niewątpi że *Grecy* odnieśli zwycięstwo pod *Maraton*, gdzie poległo *Turków* niemało, a że w tem miejscu niedgdyś *Grecy* mieli wyniszczyć *Persów* pół miliona, przeto niniejsze zwycięstwo uważają *Grecy* za bardzo znaczne. Tenże *Dost* donosi iż *Derwiz Basza* pod *Saloną* utracił 400 swych żołnierzy, a nierównie więcej było ranionych, utracili także *Muzulmanie* kilka armat i chorągwi. Rząd *Turcki* teraz większe loży summy na swą flotę niż wojsko lądowe, przeciwnie zaś postępował na początku wojny z powstańcami. w *Stambule* było zamieszanie, które jednak rychło usmierzone, przyciem *Aga Janeczarów* i kilku urzędników utracili swe urzędy.— Najstarszy Syn *Sultana* mający teraz lat 12, iż powinien udawać się obok swego Ojca do *Meczetu*, dotąd on był chowany w głębi *Seraiu*; slychać że wielu znakomych urzędników stara się wszelkimi siłami aby ten młody *Xz* wyszedł na świat. Nie jest jeszcze z pewnością wiadomo czy *Sultan* zgadza się nato, to jednak pewna że z tą wyistknąć mogą ciekawe i ważne wypadki, na co wszyscy niecierpliwie oczekują. — Wyprawa *Kapulana Baszy* przeciw wyspie *Samos* doznała z tego powodu trudności, że między wojskiem jego powstała niejedność, a dalszy postęp floty *Egipskiej* przeciw *Archipelagowi* przeto wstrzymany został, że większa część okrętów transportowych niewypłynęła razem z okrętami wojennymi, gdyż jeszcze niejakis czas pozostać musiała w *Alexandrii*, jednak pod *Rhadus* flotą połączył

się miała, chociaż odebrano teraz wiadomość że te okręty już przyplęły od *Rhodus*, iednak niewiadom czy flotta *Egipska* popłynęła z tamtąd ku *Archipelagowi* lub czy ieszcze stoi w miejscu, tyle tylko wiadomo, że eskadra obserwacyjna *Grecka* tam udać się miała.

— *Gazeta Florencka* donosi dnia 11go Września, że gdy *Kapudan Basza* opuścił *Mitylenę* aby z flotą swoją udać się ku *Samos* lub *Hydrze*, został na otwartem morzu napa-
dnięty przez flotę *Grecką*, która choć będąc daleko słabszą, mając tylko po 8 lub 10 armat na każdym okręcie, z taką odwagą natarła na *Turków*, że ci nie tylko cofnąć się musieli, ale nadto ieszcze znaczną ponieśli stratę, gdyż *Grecy* 3 fregaty im spalili, oprócz tego 2 okręty wojenne i kilka transportowych zabrali, wiadomość ta, iednak potrzebuie potwierdzenia. — Prócz powyższych wiadomości in-
ne z *Stambułu* odebrane d. 26 Sierpnia donoszą, że *Kapudan Basza* który od wypadków na wyspie *Ipsarze* ciągle pod *Mityleną* otoczony był okrętami *Greckimi*, udał się nakoniec z flotą swoją ku *Samos*, gdy *Grecy* to spostrzegli natychmiast popłyneli zanim i zabrać mu mieli (niestoczywszy nawet istotnej bitwy) 20 okrętów transportowych i 2,000 wojska lądowego. Chociaż zapewniano że teraz *Kapudan Basza* blokuje *Samos* i że już miał wylądować na tę wyspę, iednak o tym niema żadnej urzędowej wiadomości.

D O N I E S I E N I A.

Fabryka Chemiczna potrzebuie około 200 sntni *Drzewa Grabowego* lub *Brzozowego*, mający chęć dostawić, niech się zgłoszą pod Nr 2920 przy ulicy *Solec*.

Ktoby potrzebował *Guwernera*, posiadającego rozmaite wiadomości, tudzież i języki polski, francuzki i łaciński, kawalera, powieźmie wiadomość w *Drukar-
ni Kurjara*. —

Pewna Osoba życzy sobie nabyć *Wiesi* wartniejszą od 70 do 80 tysięcy, gotowemi wyliczyć się mianych, abyć ma niedalej iak mil 5 od *Warszawy* położona,

na rzeką a przynajmniej z stawami nigdy niewysychającemi, z przyzwoitemi łąkami, pastwiskami, nadewszystko boremi ludzmi do obrobienia gruntu potrzebnymi, w ziemi dobrej. Życzący majątność taką sprzedać, raczy się zgłosić do *Wgo Wasilewskiego Kupca* przy *Nowo-Miejskiej Bramie* Nr 161. Listy w powyższym interesie frankowane być winni.

Podaje się do *Publicznej* wiadomości iż tu w *Warszawie* przy ulicy *Ogrodowej* w *Domu* pod Nr 823, w dniu 4tym mca *Października* r.b. zpołudnia o godzinie 3ciej sprzedane będą następujące przedmioty to iest: Cegła stara i Kamienie, zaś w dniu 5tym tegoż mca r.b. zpołudnia o godzinie 3ciej przy ulicy *Twardej* pod Nr 1095, *Effekta* i *Wiktuały*, iakoto: *Kopraczki miedziane*, *Salaterki*, *Zelazko do prasowania sukien* oraz *Stolina* itp. przez *Publicz-
ną Aukcją* więcej dajęmu.

Andrzej Tryllero wcz Kom: p. T. C. W. M
Niżej podpisany zagubiwszy *Papiery*, w których była załegłość na złp. 2890, uprasza więc znalazcy o odanie do *Drukarni Kurjara*, zaco odbierze dobrą nadgródę.

Filip Raciński b. *Kapitan*.
Pewny młody człowiek, ukończywszy szkoły w *Warszawie* i będącym *Nauczycielem*, chce wyjechać na *provincję* w podobne obowiązki. Dowiedzieć się można przy ulicy *Dunaj* pod Nro 146 na trzeciem piętrze. —

Pod Nr 1806 przy ulicy *Franciszkańskiej Szynkownia* obszerza z kilku *Stancjami*. *Narożna* od ulicy *Kozlej*, ze *Stajniami*, *Wozowniami*, i *Piwnicami*, oraz *dziedzicem* *donajęcia* od *Sgo Michała*. *Informacja* na 1szem piętrze. —

Przed kilką dniami, ukradziono dwie *Ładownice Kozackie*, iedna oprawna w *szrebro* 12tej *proby*, a druga bez *proby*; kto da znać o nich do *Porucznika Raduchin* pod Nr 594 przy ulicy *Bieleńskiej*, odbierze dobrą nadgródę. —

Podług *obwieszczenia* pod d. 30 z. m. w dodatku do *Gazety Warszawskiej* Nr 139 odbędzie się w d. 7 b. m. o godzinie 4tej popołudniu, w miejscu posiedzeń *Trybunału Cyw: Wtwa Mazowieckiego*, *licytacja* na *Sądową* sprzedaż domu Nr 1979 przy ulicy *Gwardji*.

Pod Nrem 2920 przy ulicy *Solec*, iest do sprzedania 12, do 14,000 *funtów Żędry* (*Eisenhammerschlag*) zapomierną cenę.

Teatr. *Dziś* dla nagłej słabości *P. Żylińskiego*, zamiast *Ob: Czerwony Kapelusik*, *Op: Don Żwan*.